

## UZASADNIENIE

W dniu 18 stycznia 2016 roku do Sądu Okręgowego w Lublinie wpłynął akt oskarżenia przeciwko G. P. (1) o czyny z art. 280 § 2 kk w zb. z art. 157 § 2 kk i inne oraz przeciwko A. M. o czyny z art. 280 § 2 kk i art. 280 § 1 kk skierowany Prokuraturę Rejonową w Łukowie.

Na skutek złożenia wniosku w trybie art. 387 § 1 kpk G. P. (1) został skazany za popełnienie czynów zarzuczanych mu aktem oskarżenia prawomocnym wyrokiem z dnia 27 października 2016 roku (k.195-196,203).

### ***Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

A. M. (1) poznała G. P. (1) w 2015 roku. Początkowo utrzymywali kontakt telefoniczny oraz za pomocą portalu społecznościowego F.. Następnie postanowili się spotkać. G. P. (1) mieszkał w tym czasie w W., zaś A. M. (1) w miejscowości J. O.. G. P. (1) przyjechał do oskarżonej i zamieszkał u niej w domu wraz z czwórką jej małoletnich dzieci. Mieszkając u A. M. (1) poznał także jej rodzinę i znajomych, między innymi siostry cioteczne – J. Z. (1) i jej ówczesnego chłopaka D. M. (1) oraz M. Z. (obecnie K.) i będącego w tamtym czasie jej chłopakiem, a obecnie mężem- D. K. (1).

/dowód: częściowo wyjaśnienia G. P. k. 19-21v akt sądowych, zeznania świadków D. K. (1) k.131v akt sądowych, J. Z. (1) k. 1v-zbioru C (94v akt sądowych/.

W dniu 11 lipca 2015 roku D. M. (1) przebywając w mieszkaniu swojej dziewczyny J. Z. (1) zaczął niepokoić się o swojego ojca, który nie odbierał od niego telefonów. Pokrzywdzony postanowił poszukać ojca wspólnie z J. Z. (1) oraz z D. K. (1) i M. K. (1). Wszyscy czworo po drodze pojechali do A. M. (1) i poprosili ją o pomoc w poszukiwaniach. A. M. (1) zgodziła się, wsiadła do samochodu i pojechała razem z wyżej wymienionymi szukać ojca D. M. (1). W domu oskarżonej pozostał G. P. (1), który opiekował się dziećmi A. M. (1). W tym czasie D. M. (1), D. K. (1), M. K. (2), J. Z. (1) i A. M. (1) jeździli po różnych miejscowościach. W trakcie poszukiwań zatrzymali się w miejscowości W., gdzie w barze pomiędzy A. M. (1), D. M. (1), a mieszkańcami W. wywiązała się kłótnia, po której A. M. (1) zadzwoniła do G. P. (1) i żaliła się na zaistniałą sytuację. Po tej rozmowie kazała odwiedzić się do domu. Oskarżoną odwiedziono do jej miejsca zamieszkania, po czym D. M. (1) zaprzestał dalszych poszukiwań, gdyż uzyskał informację, że jego ojciec przebywa w domu.

/dowód: zeznania świadków: J. Z. (1) k. 6-7 zbiór C (k.99-100 akt sądowych), D. M. (1) k. 15-16 zbiór C (140-141 akt sądowych), D. K. (1) k. 19-20 zbiór C (k.144-145 akt sądowych), M. K. (1) k. 133-134 akt sądowych, 21-22 zbiór C (k.146-147 akt sądowych), częściowo wyjaśnienia A. M. k. 31-33 zbór A, częściowo wyjaśnienia G. P. k. 24-26v, 29-30, zbiór A/.

Tego samego dnia wieczorem na telefoniczną prośbę A. M. (1) D. K. (1) zakupił dla oskarżonej papierosy i piwo, które następnie zawiózł jej do domu wspólnie z D. M. (1), J. Z. (1) i M. K. (1). Do mieszkania oskarżonej zakupione papierosy i alkohol zaniósł J. Z. (1). Reszta osób została w samochodzie D. K. (1). Przebywający wówczas u A. M. (1) G. P. (1) poprosił J. Z. (1), aby zawiadła swojego chłopaka tj. D. M. (1), gdyż chciał z nim porozmawiać. J. Z. (1) przekazała pokrzywdzonemu słowa G. P. (1). D. M. (1) wysiadł z samochodu i poszedł do domu oskarżonej, po czym razem z G. P. (1) wyszli przed blok i udali się pod znajdujący się nieopodal las. Tam G. P. (1) dwukrotnie uderzył ręką w twarz D. M. (1) i zażądał od niego pieniędzy w kwocie 50 złotych oraz wydania telefonu. G. P. (1) miał pretensje do D. M. (1), że ten zabrał jego dziewczynę tj. A. M. (1) na poszukiwania ojca i spotkała ją nieprzyjemna sytuacja w barze w W.. G. P. (1) mówił także, iż wobec tego był zmuszony ściągać kolegów z mafii z W. i za to trzeba zapłacić. D. M. (1) powiedział G. P. (1), że telefon ma w mieszkaniu jego dziewczyna. Gdy pokrzywdzony wrócił do mieszkania oskarżonej opowiedział obecnym tam J. Z. (1) i A. M. o tym, że został uderzony w twarz przez G. P. (1), który zażądał od niego wydania telefonu i pieniędzy w kwocie 50 zł. D. M. (1) był wówczas właścicielem telefonu komórkowego marki S. (...) o wartości 150 zł. Po krótkim czasie G. P. (1) także wrócił do mieszkania A. M. (1) i ponownie wypowiedział do D. M. (1) żądanie wydania

telefonu komórkowego. Gdy D. M. (1) oświadczył, że telefon ma w samochodzie G. P. (1) wyszedł przed dom. Wówczas zadzwonił dzwonek w telefonie należącym do D. M. (1). Telefon ten w tym czasie znajdował się w kieszeni kurtki, którą miała na sobie J. Z. (1). J. Z. (1) wyjęła telefon z kieszeni i próbowała wyjąć z niego kartę. Wówczas A. M. (1) wyrwała jej ten telefon z ręki mówiąc: „daj ten telefon razem z kartą”. Następnie telefon ten A. M. (1) przekazała G. P. (1). Po tym zdarzeniu zarówno D. M. (1), jak i J. Z. (1), M. K. (1) i D. K. (1) odjechali do swojego miejsca zamieszkania.

/dowód: częściowo wyjaśnienia G. P. k. 24-26v, 109-110, zbiór A, zeznania G. P. k. 184v, 189v-190 akt sądowych, częściowo wyjaśnienia A. M. k. 112-113 zbiór A, 84v-88 akt sądowych, zeznania J. Z. k. 91v akt sądowych, k. 4-5,6-7 zbiór C (obecnie k. 97-100 akt sądowych), zeznania D. M. k.13-14,15-16 zbiór C (obecnie k.138-141 akt sądowych/

A. M. (1) wraz z G. P. (1) wspólnie obmyślili plan wyłudzenia pieniędzy od D. M. (1). G. P. (1) uznał, że realizację tego planu ułatwi powoływanie się na wymyśloną przez niego historyjkę o znajomości osób uwikłanych w struktury mafijne, wezwaniu przez niego tych ludzi, którym trzeba zapłacić za przyjazd. G. P. (1) nie mogąc szybko uzyskać pieniędzy od D. M. (1), z którym nie mógł nawiązać telefonicznego kontaktu zażądał wydania pieniędzy od D. K. (1). D. K. (1) w dniu 12 lipca 2015 r. przekazał mu dwukrotnie pieniądze w łącznej kwocie 1000 złotych. Informacje o sytuacji materialnej obydwu pokrzywdzonych dostarczyła G. P. oskarżona A. M. (1). D. K. (1) obawiał się G. P. (1), który w rozmowie z nim opowiadał o tym, że należy do zorganizowanej grupy przestępczej, opowiadał o strukturach mafii z M. i jej członkach, swoich czynach przestępczych.

/dowód: częściowo wyjaśnienia G. P. k. 24-26v zbiór A, 19-21 akt sądowych, zeznania G. P. k. 184-189 akt sądowych, częściowo wyjaśnienia A. M. k. 31-33 zbiór A, 84v-88 akt sądowych, zeznania D. K. k. 131-133 akt sądowych, 17-18v zbiór C (obecnie k. 142-143 akt sądowych, zeznania M. K. k. 23-24 zbiór C (obecnie k.148-149 akt sądowych)/

W 12 lipca 2015 roku w godzinach popołudniowych A. M. (1) i G. P. (1) zadzwonili do D. K. (1) z prośbą, aby pojechał z nimi na zakupy. D. K. (1) wraz z M. K. (1) (uprzednio Z.) przyjechali do domu oskarżonej do J.. W mieszkaniu oskarżonej A. M. (1) i G. P. (1) rozmawiali z D. K. (1) o tym, że D. M. (1) ma zapłacić im 1000 zł. Ostatecznie M. K. (1) pozostała w mieszkaniu oskarżonej i pilnowała jej dzieci, zaś G. P. (1) i A. M. (1) wsiedli do samochodu D. K. (1). Był to pojazd marki V. (...) o nr rej. (...). W samochodzie żądali pieniędzy od D. K. (1), ale ten odpowiedział, iż nie ma już pieniędzy. G. P. (1) wypytywał, gdzie mieszka D. M. (1). Po uzyskaniu od D. K. (1) informacji o tym, gdzie w/ w może przebywać kazał mu pojechać do pokrzywdzonego. D. K. (1) przyjechał do miejscowości Z., pod dom D. M. (3) –ciotki pokrzywdzonego, u której przebywał wówczas D. M. (1) wraz ze swoją dziewczyną. D. K. (1) wyszedł po D. M. (1) i przekazał mu, aby poszedł z nim do jego samochodu. D. M. (1) wsiadł do pojazdu D. K. (1), gdzie czekali G. P. (1) i A. M. (1). D. M. (1) w samochodzie usiadł z tyłu za fotelem pasera obok oskarżonej A. M. (1). G. P. (1) polecił D. K. (1) jechać w ustronne miejsce do lasu. W samochodzie podczas jazdy G. P. (1) realizując uprzednio ustalony z A. M. (1) plan zażądał od D. M. (1) wydania pieniędzy w kwocie 1000 zł. Ponieważ pokrzywdzony nic nie odpowiadał G. P. (1) uderzył go w twarz, zaczął krzyczeć na D. M. (1) i nakazał mu rozebranie się. Po dojechaniu na polanę w lesie w okolicach miejscowości T. G. P. (1) kazał wysiąść D. M. (1) z samochodu i na zewnątrz bił pokrzywdzonego, a następnie rozbił mu butelkę po piwie na głowie. Po tym uderzeniu D. M. (1) przewrócił się, G. P. (1) zaczął go kopać, A. M. (1) wówczas również wyszła z pojazdu i kopnęła pokrzywdzonego sprawdzając czy się rusza. W trakcie zajścia G. P. (1) cały czas domagał się pieniędzy od D. M. (1). G. P. (1) działając wspólnie i w porozumieniu z A. M. (1) zabrał wówczas ubrania należące do D. M. (1) w postaci: spodni dresowych, butów marki N., koszulki z krótkim rękawem, skarpetek o łącznej wartości 200 zł. Ponadto kazał pokrzywdzonemu ściągnąć srebrną obrączkę o wartości 100 zł., którą ten miał na palcu, po czym zabrał tę obrączkę i stwierdził, że ubrania i obrączka są za tę „kasę” i on to odliczy od tych pieniędzy. W tym samym czasie po uzgodnieniach z G. P. (1) A. M. (1) zadzwoniła do J. Z. (1) i zażądała wydania pieniędzy, które J. Z. (1) miała „zorganizować” w imieniu D. M. (1) i wydania samochodu należącego do D. M. (1). J. Z. (1) nie miała pieniędzy więc została poinstruowana przez oskarżoną, iż ma przygotować samochód V. (...) – własność D. M. (1) wraz z dokumentami i kluczami oraz ustawić go przodem do wyjazdu. G. P. (1) wraz z A. M. (1), D. K. (1) i pokrzywdzonym przyjechali ponownie do miejscowości Z.. Tym razem A. M. (1) siedziała obok kierowcy tj. D. K. (1), zaś G. P. (1) usiadł z tyłu z D. M. (1). W aucie w trakcie drogi G. P. (1) rozbił butelką po piwie tzw. tulipanem kilka razy naciął pokrzywdzonego w okolice barku i potylicy. Pod posesją należącą do ciotki D. M. (1) z auta wysiadła oskarżona i udała się na podwórko, gdzie stał samochód pokrzywdzonego. W tym samym czasie na swoją posesję

wróciła D. M. (3) i dopytywała oskarżoną o to co się dzieje. Kilkrotnie nakazywała oskarżonej opuszczenie posesji, jednakże A. M. (1) nie reagowała w żaden sposób na jej słowa, szła prosto w kierunku samochodu D. M. (1). Następnie wsiadła do pojazdu pokrzywdzonego i usiłowała wyjechać z posesji, jednakże nie udało jej się to i uderzyła autem w płot. Oskarżona zadzwoniła do G. P. (1) i poinformowała go, że nie może zabrać auta pokrzywdzonego. Gdy D. M. (3) ostrzegła oskarżoną, że wzywa Policję A. M. (1) opuściła posesję przeskakując przez płot. W niedalekiej odległości od posesji, na drodze wsiadła do samochodu D. K. (1), gdzie oczekiwał na nią G. P., w aucie w dalszym ciągu znajdował się D. M. (1), zaś pojazdem kierował D. K. (1). G. P. (1) nakazał D. K. (1) jechać w kierunku W..

/dowód: częściowe wyjaśnienia G. P. k. 19-21 akt sądowych, 24-26v,29-30v, 109-110 zbiór A, zeznania G. P. k. 184-190 akt sądowych, częściowe wyjaśnienia A. M. k. 26v-28v,84v-88 akt sądowych, 31-33 zbiór A, zeznania J. Z. k. 90v-92 akt sądowych, 1-3 zbiór C (obecnie k.94-96 akt sądowych), zeznania D. M. k. 128-130 akt sądowych, 11-12 zbiór C (obecnie k. 136-137 akt sądowych), częściowo zeznania D. K. k.131-133 akt sądowych, 17-18v zbiór C (obecnie k. 142-143 akt sądowych), zeznania D. M. k. 181v-183v akt sądowych, 8-10 zbiór C, zeznania W. K. k. 27-28 zbiór C /.

W samochodzie, w trakcie jazdy G. P. (1) ponownie nacinał pokrzywdzonego rozbitą butelką po piwie. Po przejechaniu pewnego odcinka G. P. (1) polecił D. K. (1) zjechać do lasu. W lesie w miejscowości O. zatrzymali się i G. P. (1) wysiadł z samochodu wraz z pokrzywdzonym. Pytał także D. K. (1), czy ma w aucie jakiś sznur i taśmę. Oskarżona znalazła taśmę i kabel w aucie, które D. K. (1) wręczył P.. G. P. (1) przywiązał D. M. (1) do drzewa związując mu ręce do tyłu kablem, a kolejno okręcił ręce taśmą. Ponownie używając rozbitej butelki rozciął skórę pokrzywdzonego na klatce piersiowej, aż do okolic pępka. Po tych czynnościach powrócił do samochodu i wraz z A. M. (1) i D. K. (1) odjechał zostawiając pokrzywdzonego rozebranego i przywiązanego do drzewa.

/dowód: częściowe wyjaśnienia G. P. k. 19-21 akt sądowych, 24-26v zbiór A, zeznania G. P. k. 184-190 akt sądowych, zeznania D. M. k. 128-130 akt sądowych, 11-12 zbiór C (obecnie k. 136-137 akt sądowych, zeznania D. K. k.131-133 akt sądowych, 17-18v zbiór C (obecnie k. 142-143 akt sądowych), zeznania S. D. k. 25-26 zbiór C, protokół oględzin osoby k. 1-3 zbiór A, protokół oględzin miejsca k. 13-14v zbiór A, protokół oględzin rzeczy k. 45-46v zbiór A, opinia w sprawie obrażeń ciała k. 56 zbiór A, materiał poglądowy k. 62-73 zbiór A/.

W tym czasie D. M. (3) telefonicznie wezwwała policję informując o zdarzeniu zaistniałym na jej posesji oraz o wywiezieniu D. M. (1). W tym czasie pokrzywdzonemu udało się oswobodzić z więzów, zatrzymał na drodze przejeżdżający samochód, którym poruszała się A. P. wraz z rodziną. D. M. (1) korzystając z telefonu A. P. skontaktował się z rodziną, a potem został przez nią przywieziony do domu ciotki. Do miejsca zamieszkania D. M. (3) przybył patrol Policji, a zaraz potem wezwana przez Policję karetka pogotowia. D. M. (1) został dowieziony kartką pogotowia do szpitala w Ł.. U pokrzywdzonego D. M. (1) stwierdzono liczne obrażenia ciała w postaci ran ciętych powierzchniowych przedniej ściany klatki piersiowej i brzucha, karku, barku prawego, głowy okolicy potylicznej, łuku brwiowego lewego, stłuczenia powierzchniowego głowy i barku lewego, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała pokrzywdzonego na okres trwający dłużej niż 7 dni. Po opatrzeniu ran w SP ZOZ Ł. i wykonanych badaniach D. M. (1) został wypisany do domu.

/dowód: zeznania D. M. k. 181-183 akt sądowych, 8-10 zbiór C, zeznania S. D. k. 25-26 zbiór C, zeznania W. K. k. 27-28 zbiór C, zeznania A. P. k. 29-30 zbiór C, protokół oględzin osoby k. 1-3 zbiór A, dokumentacja medyczna k. 49 zbiór A, protokół odtworzenia zapisów k. 55-55v zbiór A, opinia w sprawie obrażeń ciała k. 56-56v zbiór A, materiał poglądowy k. 62-65 zbiór A/.

W tym czasie po pozostawieniu D. M. (1) w lesie oskarżona A. M. (1) wraz z G. P. (1) i D. K. (1) długo błądzili okrężnymi drogami i kilkakrotnie zmieniali kierunek jazdy. Po drodze A. M. (1) i G. P. (1) obawiając się interwencji Policji wyrzucili zabrane w wyniku rozboju ubranie pokrzywdzonego, jak również rozbitą butelkę po piwie, która służyła do nacinania D. M. (1), a także telefon D. K. (1). Do domu oskarżonej powrócili w środku nocy tj. ok. 2:00 godziny. Z mieszkania A. M. (1) D. K. (1) zabrał swoją dziewczynę M. Z., zaś oskarżona oddała im telefon pokrzywdzonego, który następnie został wyrzucony do stawu w miejscowości J. na polecenie G. P. (1) i A. M. (1). A. M. (1) w tym czasie uprała ubranie G. P. (1) zabrudzone krwią D. M. (1).

/dowód: częściowe wyjaśnienia A. M. k. 84v-88 akt sądowych, zeznania D. K. k. 131-133 akt sądowych, 17-18v ,19-20 zbiór C (obecnie k. 142-145 akt sądowych, zeznania M. K. k. 133v-134v akt sądowych, 21-22 zbiór C (obecnie k. 146-147 akt sądowych, zeznania D. M. (1) k. 130v akt sądowych, 15-16 zbiór C (obecnie k. 140-141 akt sądowych), zeznania G. P. k. 184-187v akt sądowych/

W dniu 13 lipca 2015 r. funkcjonariusze policji dokonali zatrzymania G. P. (1) i A. M. (1), a także oględzin samochodu V. (...), którym poruszali się w/w wraz z kierującym D. K. (1) i pokrzywdzonym oraz przeszukania pomieszczeń mieszkalnych zajmowanych przez D. K. (1) i wskazanego samochodu. Oględzinom poddano równocześnie miejsce dokonania rozboju po wskazaniu go przez D. M. (1) w miejscowości O., gdzie odnaleziono taśmę samoprzylepną, kabel, a w niedalekiej odległości po penetracji terenu także narzędzie używane przez G. P. (1) tj. rozbitą butelkę po piwie tzw. tulipan.

/dowód: protokoły zatrzymania k. 4, oględzin rzeczy k. 8-10, przeszukania k. 11-12v, oględzin miejsca k., 13-14v, materiał poglądowy k. 66-73 ze zbioru A/

Oskarżona A. M. (1) zamieszkuje obecnie w miejscowości S.. Jest panną posiadającą czwórkę dzieci w wieku od 3 do 8 lat. Dzieci oskarżonej przebywają aktualnie w (...). A. M. (1) ma wykształcenie podstawowe, nie posiada żadnego majątku i utrzymuje się z podejmowanych prac dorywczych. Była leczona psychiatrycznie w 2008 roku z powodu nerwicy lękowej, przebywała także w szpitalu na oddziale neurologicznym, ale aktualny stan zdrowia jej jest dobry. Uprzednio była już karana sądownie z art. 178a § 1 k i art.. 177 § 2 kk oraz z art. 190 § 1 kk. Odbywała karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym.

/dowód: dane z K. k. 41-42v,50-51 zbiór A, 71-73 akt sądowych, informacja o majątku oskarżonej k. 44 zbiór A, informacja o dochodach k. 74,108,120 zbiór A, kwestionariusz wywiadu środowiskowego k. 78-79v zbiór A, odpisy wyroków w sprawie: II K 98/07 oraz II K 214/06 i XI Ka 286/07 k. 116a-119 zbiór A, karta informacyjna z leczenia szpitalnego k. 48-57 akt sądowych, dane osobopoznawcze k. 83 v akt sądowych/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wskazane dowody oraz o pozostałe dowody w postaci: protokołu przeszukania pomieszczeń mieszkalnych G. P. k. 5-7 zbiór A, protokół zatrzymania rzeczy k. 15-17,18-20,21-23, 52-54 zbiór A, protokół pobrania materiału porównawczego k. 48 zbiór A, opinia z zakresu badań informatycznych k. 57-61v zbiór A, wydruki danych z opinii z zakresu informatyki k. 81-87 zbiór A, dane telekomunikacyjne k. 88-103v zbiór A, opinia z zakresu badań genetycznych k. 104-107 zbiór A.

Przesłuchana w charakterze podejrzanej, w toku pierwszych wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym w dniu 14 lipca 2015 roku A. M. (1) nie przyznała się do zarzucanego jej czynu z art. 280 § 2 kk i wyjaśniła, że nie brała udziału rozboju na osobie D. M. (1), nie zabierała mu żadnych rzeczy, ani nie żądała pieniędzy, czy samochodu. Winą za całe zajście obarczyła G. P. (1) wskazując, iż była wystraszona i wmieszana w całą sytuację (k.28 zbioru A).

Przesłuchana po raz kolejny w dniu 15 lipca 2015 roku , przed prokuratorem ponownie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego czynu. Wskazała jednocześnie, iż jedynie udała się po samochód należący do D. M. (1) na posesję jego ciotki. Wyjaśniła, iż w dniu 11 lipca 2015 roku pomagała D. M. (1) szukać ojca wraz z siostrami ciotecznymi tj. J. Z. (1), M. K. (1) i D. K. (1). Podniosła, iż G. P. (1) miał pretensje zarówno do niej jak i pozostałej grupy, że zabrali oskarżoną na te poszukiwania. Zaprzeczyła, aby posiadała jakąkolwiek wiedzę na temat zaboru telefonu czy pieniędzy przez G. P. (1) na szkodę D. M. (1). Wyjaśniła ponadto, iż w dniu 12 lipca 2015 roku w jej mieszkaniu D. K. (1) dawał pieniądze G. P. (1) w kwocie 500 złotych. Wskazała, że słyszała, iż M. ma dług u K.. Potwierdziła fakt dokonania rozboju na D. M. (1) przez G. P. (1). Wyjaśniła, iż M. oddał G. P. obrączkę, a w zagajniku został przez niego uderzony, a następnie kopany. Zaprzeczyła, aby G. P. (1) używał szklanej butelki, wyjaśniając, iż nie widziała takiej w rękach P.. Oskarżona przyznała ponadto, że J. Z. (1) miała przygotować samochód D. M. (1), po który sama poszła na polecenie G. P. (1). Wyjaśniła, że na posesji w Z. J. Z. (1) dała jej kluczyki i umowę sprzedaży samochodu, ale ze zdenerwowania nie mogła wyjechać autem i uderzyła w płot. Potwierdziła także , że na posesji pojawiła jakaś kobieta, która na nią krzyczała i zamknęła bramę, wobec czego oskarżona uciekła przez płot. Wyjaśniła, iż wsiadła ponownie do samochodu D. K. (1) i pojechali

do lasu, gdzie G. P. (1) wziął przewód od K. i wysiadł z samochodu wraz z D. M. (1), z którym się oddalił. Po chwili wrócił zaś sam i kazał odjechać D. K. (1) w kierunku W.. Podniosła, iż nie widziała co się dzieje z pokrzywdzonym i nie słyszała odgłosów bicia. Potwierdziła fakt wyrzucenia telefonu D. K. (1) przez okno, zagubienie drogi i powrót do domu, gdzie na polecenie G. P. (1) wrzuciła jego ubrania do pralki, gdyż były ubrudzone krwią (k.31-33 zbioru A).

W czasie kolejnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, po postawieniu jej dodatkowo zarzutu z art. 280 § 1 kk A. M. (1) nie przyznała się do żadnego ze stawianych jej zarzutów. Wyjaśniła ponownie, iż poszła po samochód D. M. (1), a telefon pokrzywdzonego miała w rękach, ale oddała go G. P. (1). Wskazała, iż obie te sytuacje wynikały z poleceń G. P. (1). Obarczyła przy tym winą za zdarzenie z dnia 12 lipca 2015 roku G. P. (1) i D. K. (1) wskazując, iż działali oni wspólnie i w porozumieniu. Przyznała się do wyrwania z ręki J. Z. (1) telefonu należącego do pokrzywdzonego, jednocześnie usprawiedliwiając swoje zachowanie obawą o to, że G. P. (1) mógł zrobić krzywdę D. M. (1). Oskarżona opisała zdarzenie z dnia 11 lipca 2015 roku potwierdzając fakt rozmowy pokrzywdzonego z G., P., fakt dwukrotnego uderzenia D. M. (1) przez G. P. i wypowiedziane przez P. żądania wydania przez niego telefonu, o czym opowiedział jej w mieszkaniu pokrzywdzony. Przyznała, że zabrała telefon D. M. (1) z ręki J. Z. (1), gdy usłyszała jaka awantura jest przed blokiem (k.113 zbioru A).

Składając po raz pierwszy wyjaśnienia w toku postępowania sądowego przed poprzednim składem orzekającym w dniu 19 października 2016 roku w sprawie IV K 16/16 A. M. (1) po raz kolejny nie przyznała się dokonania rozboju, choć przyznała się do przywłaszczenia telefonu komórkowego należącego do D. M. (1). Ponownie wskazała, iż inicjatorami i pomysłodawcami zdarzenia był G. P. (1) wraz z D. K. (1). Jej wyjaśnienia w dużej części potwierdzały wcześniejsze złożone w toku postępowania przygotowawczego, choć wskazała dodatkowo, iż G. P. (1) rozbił butelkę po piwie i nacinał ją cało pokrzywdzonego. Umniejszała przy tym swoją winę powołując się to, iż odciągała G. P. (1) od D. M. (1), stała w jego obronie, informowała telefonicznie M. K. (1) o zdarzeniu i nakazywała powiadomienia policji. Po odczytaniu jej wyjaśnień złożonych w toku śledztwa stwierdziła, że Policja poszła na skróty, nie zapisano wszystkiego co mówiła a mówiła o tym, że D. K. (1) brał udział w zdarzeniu, nie czytała swoich wyjaśnień, gdyż chciała wyjść do domu, do dzieci (k.26v-29 akt sądowych ).

Przesłuchiwana po raz kolejny na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017 roku oskarżona ponownie nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów i wyjaśniła, iż odnośnie rozboju na D. M. (1) z dnia 11 lipca 201 roku to całą sytuacja działa się przy lasku pod blokiem, w którym mieszka i nie brała w niej udziału. Słyszała kłótnie przez okno, a następnie sam pokrzywdzony opowiadał jej, że został uderzony w twarz przez G. P. (1). Wskazała, iż G. P. (1) był agresywny, szalał i aby go uspokoić wzięła telefon należący do D. M. (1) od J. Z. (1). Potwierdziła ponownie fakt wręczenia G. P. (1) pieniędzy przez D. K. (1). Odnośnie zdarzenia z dnia 12 lipca 2015 roku wyjaśniła, że miała jechać na zakupy z G. P. (1) i D. K. (1), ale zamiast tego pojechali do miejscowości Z., gdzie miał przebywać D. M. (1). Tam D. K. (1) poszedł po pokrzywdzonego, który wsiał do samochodu. Wyjaśniła, iż w aucie G. P. (1) kazał rozebrać się M., a K. polecił jechać w ustronne miejsce. Zatrzymali się w lasku, w którym G. P. (1) bił pokrzywdzonego, skakał mu po głowie i żądał pieniędzy. Wyjaśniła także, iż wobec braku pieniędzy D. M. (1) miał oddać swój samochód. Kontaktowali się w tym celu z J. Z. (1), która miała naszykować samochód wraz z umową i kluczami. Wskazała, iż to jej kazano pójść po ten samochód, a gdy się nie zgodziła P. uderzył butelką po piwie w głowę pokrzywdzonego, a ona widząc zakrwawioną twarz M. zgodziła się iść po auto. Oskarżona wyjaśniła, iż G. P. (1) nacinał rozbitą butelką ciało pokrzywdzonego. Wskazała także, iż weszła na posesję, gdzie stał samochód M., ale nie udało jej się wyjechać, bo uderzyła autem w płot. Podniosła, iż jacyś ludzie nie chcieli jej wypuścić i mówili, że wezwą policję więc przeskoczyła przez płot i uciekła, w obawie, że jeśli nie wróci to P. zabije pokrzywdzonego. W toku dalszych wyjaśnień opisała jak ponownie zatrzymali się samochodem kierowanym przez K. w lesie, gdzie G. P. (1) i D. K. (1) wraz z pokrzywdzonym wysiedli zabierając ze sobą taśmę i kable. Wskazała, iż G. P. (1) w krzakach przywiązał D. M. (1) do drzewa i odjechali w kierunku R.. Oskarżona wyjaśniła, iż po drodze z auta wyrzucona została rozbita butelka po piwie, którą posługiwał się G. P. (1), telefon D. K. (1) oraz ubrania należące do D. M. (1). Potwierdziła fakt pomylenia dróg przez D. K. (1) i ponownie wskazała, iż zatrzymując się na stacji benzynowej prosiła sprzedawczynię o powiadomienie policji. Podniosła, iż po powrocie do jej mieszkania G. P. (1) zdjął zakrwawione ubranie i włożył je do pralki, a ona oddała telefon należący do pokrzywdzonego M. K. (1) i kazała oddać D. M. (1). Po odczytaniu jej uprzednio składanych wyjaśnień, odpowiadając

na pytania A. M. (1) tłumacząc sprzeczności w swoich wyjaśnieniach ponownie powoływała się to, iż nie czytała tych protokołów sporządzonych w toku śledztwa, chciała szybko wyjść do dzieci, wskazywała, że nie wszystko to co mówiła zostało zapisane przez policjantów i prokuratora (k.84-90 akt sądowych).

### **Sąd zważył, co następuje:**

W kontekście całokształtu zgromadzonych dowodów Sąd uznał wyjaśnienia **A. M. (1)** za częściowo wiarygodne. Na wiarę w ocenie Sądu zasługują jej wyjaśnienia odnoszące się do okoliczności związanych ze znajomością z G. P. (1), dotyczącymi czasu i miejsca zdarzeń będących przedmiotem osądu, a także zasadniczo w części w jakiej opisuje przebieg zdarzeń. Oskarżona nie negowała bowiem podstawowych faktów tj. używania przemocy wobec pokrzywdzonego, kierowania wobec niego żądań o wydanie pieniędzy, telefonu i samochodu. Ponadto A. M. (1) potwierdziła zabór telefonu, obrączki i ubrań oraz usiłowanie zaboru samochodu należących do pokrzywdzonego. W tej części jej wyjaśnienia Sąd uznał za wiarygodne bowiem korelują z pozostałymi dowodami, na których oparto ustalenia faktyczne. Niewiarygodne są w ocenie Sądu twierdzenia oskarżonej co do roli jaką odegrała ona sama oraz D. K. (1) w czynnościach podejmowanych wobec pokrzywdzonego, a także odnoszących się do motywów jej działania w zakresie obu zarzucanych jej czynów. Wyjaśnienia A. M. (1) w tym zakresie pozostają w sprzeczności z relacją nie tylko pokrzywdzonego, ale i zeznaniami pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków, jak również częściowo wyjaśnieniami i zeznaniami G. P. (1), są wewnętrznie sprzeczne, niespójne i w ocenie Sądu stanowią wyłącznie przejaw linii obrony oskarżonej zmierzającej do uchronienia jej przez odpowiedzialnością karną za popełnione przestępstwa. Oskarżona w tej części swoich wyjaśnień, uznanych przez Sąd za nieprawdziwe, umniejszała swoją odpowiedzialność, obarczała winą za oba zdarzenia G. P. (1), a częściowo także D. K. (1), a nadto przekonywała, iż w obawie o życie i zdrowie pokrzywdzonego kierowana strachem wykonywała jedynie polecenia G. P.. Podczas kolejnych przesłuchań dodawała nowe okoliczności podkreślając dominującą rolę G. P. i jego współdziałanie z D. K. wskazując przy tym, iż sama występowała w roli osoby zastraszonej, kierującej się wyłącznie obawą o D. M. (1). Na rozprawie przed Sądem, podała nie potwierdzoną żadnymi innymi dowodami nową okoliczność powołując się na fakt pozostawienia ekspedientce stacji benzynowej kartki z prośbą o telefon na Policję, o czym nie mówiła w ogóle podczas śledztwa mimo kilkukrotnego przesłuchiwania, wskazała także na to, iż G. P. był pod działaniem narkotyków (mefedronu), czego również nie mówiła w poprzednich wyjaśnieniach. Nie potrafiła logicznie i przekonująco wytłumaczyć tych wewnętrznych sprzeczności w swoich wyjaśnieniach powołując się każdorazowo na ogólnikowe stwierdzenia, że nie czytała tego co zapisywano w protokołach jej przesłuchania, gdyż chciała szybko wyjść do dzieci. Nie znalazła potwierdzenia w dowodach zebranych w sprawie powoływana przez oskarżoną na rozprawie okoliczność, iż telefon komórkowy D. M. przekazała M. Z. po to, by zwróciła go pokrzywdzonemu (k.88 akt sądowych). Wyjaśnieniom oskarżonej w tej części przeczą zeznania świadków D. K. (1) i M. K. (1), którzy zgodnie twierdzili, że wyrzucili telefon pokrzywdzonego do stawu na wyraźne polecenie oskarżonej i G. P..

Omawiana wyżej część wyjaśnień A. M. (1) stoi w sprzeczności nie tylko z pozostałym będącym podstawą ustaleń faktycznych materiałem dowodowym, ale i zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Wyraźnie widoczna jest postawa minimalizowania własnego zachowania na tle przedstawianego postępowania współsprawcy tj. G. P. (1). Zebrany materiał dowodowy – w tym wywiad kuratora, a także osobisty kontakt z oskarżoną na sali rozpraw – przekonują, iż nie jest ona osobą nieporadną, podatną na manipulacje, czy łatwo dającą się zastraszyć. Oskarżona w omawianym okresie była partnerką G. P. (1), z którym przecież nie bała się zamieszkiwać, pozostawiać pod jego opieką swoje małoletnie dzieci (choćby owego wieczoru w dniu 11.07.2015 r. kiedy to pojechała na poszukiwania ojca D. M.), mieszkała z G. P. (1) także po dokonaniu zarzucanych jej czynów. A. M. (1) podczas zdarzenia z dnia 12 lipca 2015 r. dobrowolnie przebywała w samochodzie D. K. wspólnie z G. P.. Będąc na posesji D. M. (3), mając możliwość zachowania zgodnego z prawem nie tylko nie reagowała na wypowiedziane wobec niej żądania opuszczenia posesji, ale wręcz usilnie dążyła do realizacji zamiaru zaboru samochodu D. M. i dopiero nieudana próba odjechania tym pojazdem i wypowiedziane przez D. M. (3) słowa o powiadomieniu Policji spowodowały, że A. M. (1) uciekła z jej posesji dalej uczestnicząc w realizacji czynu zabronionego opisanego w pkt I aktu oskarżenia. Oskarżona miała już w przeszłości konflikt z prawem, była dwukrotnie karana, przebywała w jednostce penitencjarnej. Z zeznań M. K. (2) i D. K. (1) składanych w toku śledztwa wynika jednoznacznie, iż w okresie objętym zarzutami obawiali się oni nie tylko

G. P., ale i A. M. (1), która jak ustalono i co wynika z kompleksowej analizy wszystkich zgromadzonych dowodów, w tym częściowo wyjaśnień oraz zeznań G. P. (1), działała wspólnie i porozumieniu z G. P. (1).

Sąd obdarzył wiarą częściowo wyjaśnienia **G. P. (1)** złożone przez niego w charakterze podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym oraz przed Sądem w sprawie IV K 16/16. Sąd uznał jego wyjaśnienia za prawdziwe przede wszystkim w zakresie czasu i miejsca zdarzeń, okoliczności znajomości i kontaktów z oskarżoną oraz D. K. (1) i D. M. (1). Wiarygodne są jego twierdzenia w części, w jakiej przyznał się do winy i opisał okoliczności podjętych przez niego czynności sprawczych, motywacji działania i przebiegu zdarzeń. W tym zakresie znajdują one pełne potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym i były konsekwentne w trakcie trwania całego procesu, zarówno postępowania przygotowawczego, jak i sądowego. Sąd obdarzył także walorem wiarygodności zeznania złożone przez G. P. (1) przesłuchiwanego w charakterze świadka przed Sądem (k.184-190). G. P. (1) potwierdził zasadniczo swoje wyjaśnienia złożone w charakterze oskarżonego, w tym sprawstwo rozbojów dokonanych na pokrzywdzonym D. M. (1). Wskazał także na udział oskarżonej w czynach objętych niniejszym postępowaniem i jej współdziałanie w dokonanych przez niego rozbojach. Zdaniem Sądu te zeznania G. P. (1) były spontaniczne, logiczne i pokrywały się z zeznaniami innych przesłuchanych w sprawie świadków. Stanowiły przy tym istotny element ustalania stanu faktycznego. Sąd nie znalazł przy tym podstaw do zarzucenia G. P. (1) bezpodstawnego obciążania oskarżonej. On sam został już bowiem prawomocnie skazany w sprawie IVK 16/16 tut. Sądu, a przypisanie winy i skazanie oskarżonej nie ma znaczenia dla bytu i wymiaru orzeczonej wobec niego kary.

W pozostałym zakresie, w jakim wyjaśnienia G. P. nie znajdują odzwierciedlenia w ustalonym stanie faktycznym Sąd nie dał im wiary. Niewiarygodne są m.in. twierdzenia G. P. w części, w jakiej zaprzeczał, by A. M. miała jakikolwiek udział w przestępstwie zarzucanym jej w pkt II tj. rozboju z dnia 11 lipca 2015 r. bowiem w tej części wyjaśnienia te pozostają w sprzeczności z zeznaniami D. M., J. Z., jak również częściowo wyjaśnieniami A. M. (1), która ostatecznie przyznała się do zabrania telefonu pokrzywdzonego. Ponadto G. P. (1) podczas kolejnego przesłuchania w toku śledztwa dodał, iż A. M. doskonale zdawała sobie sprawę, że po to przyjechali wówczas do M., aby zabrać mu telefon (k.109v zbioru A), zaś na rozprawie składając zeznania podkreślił, że obu czynów dokonali wspólnie, on wówczas uderzył M. a A. M. (1) zabrała jego telefon. Również niewiarygodne są wyjaśnienia G. P. w części w jakiej wyjaśniał w toku śledztwa, że podczas zdarzenia z dnia 12 lipca 2015 r. A. M. wykonywała tylko jego polecenia, jak również w zakresie w jakim wskazywał w swoich wyjaśnieniach złożonych na rozprawie na współdziałanie także D. K.. Ta wersja stoi w opozycji do pozostałych dowodów na których Sąd oparł ustalenia faktyczne, ponadto w ocenie Sądu G. P. składając wyjaśnienia w toku śledztwa dążył do uchronienia oskarżonej przed odpowiedzialnością karną, wyraźnie unikał opisywania jej roli w zdarzeniu, w owym czasie pozostawał jeszcze w związku z oskarżoną co dodatkowo uzasadnia przyjęcie takiej postawy. Na rozprawie przed Sądem zmienił swoje stanowisko w tej kwestii, i o ile w pierwszych wyjaśnieniach składanych przed wydaniem wyroku swojej sprawie eksponował nie tylko czynną rolę A. M. ale i współdziałanie D. K. w zaistniałym zdarzeniu to już w zeznaniach składanych w tym postępowaniu jego relacja w ocenie Sądu jest w pełni obiektywna bowiem świadek prawomocnie skazany nie miał już żadnych uzasadnionych logicznie powodów do celowego obciążania oskarżonej, czy też D. K. i zrelacjonował przebieg zdarzeń zgodnie z prawdą, wskazując na rolę oskarżonej oraz działanie D. K. wyraźnie zaprzeczając, aby D. K. (1) działał z nimi wspólnie i w porozumieniu, wskazywał, że o ile oskarżona współdziałała z nim w dokonaniu obu czynów to D. K. był wtedy faktycznie przestraszony i wykonywał jego polecenia. G. P. wyjaśnił dlaczego zeznawał uprzednio odmiennie w tym zakresie.

Za zasługujące na obdarzenie ich walorem wiarygodności Sąd uznał także zeznania pokrzywdzonego **D. M. (1)**. Zeznania te są logiczne, spójne, konsekwentne i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności. Brak też jakichkolwiek powodów, które mogłyby świadczyć o stronniczości czy braku obiektywizmu świadka. W toku przesłuchań w postępowaniu przygotowawczym, w krótkim odstępie czasu od zdarzenia świadek ten zeznał i opisał dość szczegółowo przebieg obu rozbojów dokonanych na jego osobie i okoliczności im towarzyszące, w tym sprzed i po dokonaniu na jego osobie czynu przestępczego. Jego zeznania znajdują pełne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym zarówno osobowym, jak i nieosobowym. W trakcie postępowania sądowego świadek nie pamiętał już wielu szczegółów zajścia, zeznawał dość ogólnikowo, powoływał się przy tym na wpływ czasu i chęć zapomnienia o całym zajściu,

które było dla niego traumatycznym przeżyciem. Powyższe okoliczności, które przywołał pokrzywdzony uzasadniając swoją niepamięć są przekonujące, w pełni uzasadnione z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego. D. M. (1) potwierdził przy tym w całości uprzednio złożone zeznania, kiedy to opisywał fakty bezpośrednio po zdarzeniach objętych aktem oskarżenia.

Przystępując do oceny zeznań świadka **D. K. (1)** Sąd uznał je w przeważającej części za wiarygodne. Zwłaszcza te złożone w toku postępowania przygotowawczego w pełni i jasno obrazują przebieg zdarzenia z dnia 12 lipca 2015 roku tj. w zakresie czynu z pkt I aktu oskarżenia, którego był naocznym świadkiem. Odnośnie zdarzenia przypisanego oskarżonej w pkt II aktu oskarżenia D. K. (1) nie był jego świadkiem i jego zeznania nie miały w tym zakresie istotnego znaczenia dla ustalenia okoliczności tego czynu. Żadne inne dowody nie wykluczają wersji przedstawionej przez świadka, a wręcz przeciwnie, przedstawiają zbieżny obraz wydarzeń oraz wzajemnie się uzupełniają z wersją pokrzywdzonego oraz z zeznaniami i częściowo wyjaśnieniami G. P. (1), a nawet samej oskarżonej w zakresie, w jakim Sąd uznał jej wyjaśnienia za prawdziwe. Sąd nie dał jedynie wiary tym twierdzeniom D. K., w których wskazywał na fakt, iż A. M. (1) podczas zajścia z dnia 12 lipca 2015 r. była tak samo przerażona jak on i oboje wykonywali polecenia G. P.. Odmawiając wiary zeznaniom świadka w tym zakresie Sąd w całości popiera argumentację przedstawioną przy omawianiu wyjaśnień oskarżonej A. M. (1), w której wykazano, iż oskarżona współdziałała z G. P.. Należy mieć na uwadze, iż świadek zeznając w ten sposób przez pryzmat własnego strachu i obawy przed G. P. zakładał niejako, iż oskarżona znajdowała się w takim samym stanie emocjonalnym, zaś fakt, że oskarżona była siostrą cioteczną wówczas narzeczonej a obecnie żony świadka dodatkowo uzasadnia przyjęcie, że świadek dążył w swoich zeznaniach do wykazania, iż zarówno on, jak i oskarżona nie brali w tym zdarzeniu aktywnego i świadomego udziału. I o ile w przypadku roli D. K. wykazano, iż nie współdziałał on z G. P., tak w przypadku A. M. zebrane w sprawie dowody przytoczone i omówione wyżej dały podstawy do uznania, iż A. M. działała wspólnie i w porozumieniu z G. P. w popełnieniu obu przypisanych jej wyrokiem przestępstw.

Na przymiot wiarygodności zasługują zdaniem Sądu także zeznania świadka **J. Z. (1)**. J. Z. (1) w sposób kategoryczny, logiczny i wyczerpujący opisała zdarzenia dotyczące zarzucanych oskarżonej czynów, gdyż była bezpośrednim świadkiem zdarzenia z dnia 11 lipca 2015 roku i częściowo z dnia 12 lipca 2015 roku. Przy czym biorąc pod uwagę, iż J. Z. (1) jest siostrą cioteczną oskarżonej nie ma powodów przypuszczać, iż chciałaby bezpodstawnie ją oskarżyć. Jej zeznania – w ocenie Sądu szczerze i obiektywne – potwierdzają nadto inne dowody, w tym źródła osobowe m.in. w postaci zeznań **D. M. (3)**, które również zostały uznane za wiarygodne. D. M. (3), która zeznawała w sposób jasny, spójny i logiczny. Konsekwencja w jej twierdzeniach w toku całego postępowania oraz fakt, iż jest osobą obcą dla oskarżonej przekonują o ich szczerości i obiektywizmie. Potwierdzają przy tym i uzupełniają się wzajemnie z zeznaniami J. Z. (1), W. K. (2), A. P. i zebrany materiał nieosobowy jak np. protokołem odtworzenia zgłoszenia interwencji przez D. M. (3)

W ocenie Sądu na obdarzenie wiarą zasługują zeznania **M. K. (1)** (uprzednio Z.). Świadek ten podobnie jak J. Z. (1) należy do kręgu osób spokrewnionych z oskarżoną, a mimo to jej zeznania nie umniejszają winy A. M.. Świadek wręcz wyraźnie wskazuje na odczuwany strach wobec oskarżonej z uwagi na jej aktywne zachowanie podczas obu zdarzeń w okresie od 11 do 12 lipca 2015 r.. Równocześnie pomimo, iż zeznania M. K. (1) są spójne, konsekwentne, logiczne to jednak biorąc pod uwagę fakt, iż nie była ona bezpośrednim świadkiem czynów zarzucanych A. M. jej zeznania niewiele wniosły w zakresie ustalenia przebiegu tych zdarzeń, jednakże dały postawy do ustalenia, że A. M. współdziałała z G. P.. Świadek opisała zachowanie A. M. tuż przed wyjazdem samochodem z D. K. (1) w dniu 12 lipca 2015 r. (k.148 v akt sądowych), wyraźnie wskazała w swoich zeznaniach, iż D. K. (1) dlatego jeździł z G. P. (1) i A. M. (1) gdyż bał się ich, bał się, że coś zrobią jemu lub jej rodzinie. Zeznała także, iż D. opowiadał jej, że jak razem jeździli to A. bała się, że ona o wszystkim powie Policji (k.149 akt sądowych).

Bezsprzecznie w ocenie Sądu walor wiarygodności posiadają zeznania **S. D. (2)**, **W. K. (2)** i **A. P.**. Są one szczerze, logiczne i konsekwentne. Żadna ze stron ich nie kwestionowała, a ustalone na ich podstawie okoliczności faktyczne miały uboczne znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.



Za w pełni wiarygodne – z uwagi na swą formę i treść – Sąd uznał zgromadzone w sprawie i powołane wyżej dowody z dokumentów. Ich autentyczności i prawdziwości treści w nich zawartych nie kwestionowała w szczególności żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw, by uczynić to z urzędu, gdyż nie zostały zaprzeczone przez inne dowody.

Sąd w pełni podzielił opinię biegłego z zakresu medycyny sądowej dotyczącą rodzaju charakteru obrażeń doznanych przez D. M. (1) (k.56 zbioru A) oraz opinię z zakresu badań informatycznych (k.57-61 zbioru A), uznając je za fachowe, rzetelne i wyczerpujące.

Omówione powyżej dowody dają pełny obraz obu zdarzeń, zgodny z zasadami wiedzy ogólnej, jak również z podstawowymi zasadami doświadczenia życiowego. Dysponując tak zgromadzonym materiałem dowodowym Sąd zyskał pełne przekonanie co do okoliczności popełnienia przedmiotowych czynów. Oczywisty w ocenie Sądu jest sam fakt ich popełnienia, istnieją wystarczające podstawy, aby ich popełnienie przypisać oskarżonej, wyjaśnione zostały także elementy przedmiotowe i podmiotowe rzutujące na ocenę stopnia społecznej szkodliwości tych czynów.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń Sąd nie miał też wątpliwości co do winy oskarżonej. Wskazują na to dotychczas zgromadzone dowody uzyskane w niniejszej sprawie ze źródeł osobowych jak i pozaosobowych, zeznania świadków i inne omówione wyżej dowody, które w sposób logiczny i spójny tworzą obraz tych przestępstw. Zważywszy, iż j oskarżona jest osobą dorosłą i poczytalną czyny, których się dopuściła będąc w normalnej sytuacji motywacyjnej są czynami wobec niej w pełni zarzucalnymi. Brak jest bowiem po stronie oskarżonej jakichkolwiek okoliczności wpływających na zniesienie jej winy w czasie czynów.

Tym samym w pełni wyczerpała tak przedmiotowe, jak i podmiotowe znamiona przypisanych jej w wyroku przestępstw.

Zachowanie sprawcy w przypadku przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia przy zastosowaniu jednego z wyliczonych taksatywnie w tym przepisie sposobów działania, przybierających postać: posługiwania się przez sprawcę bronią palną, posługiwania się nożem, posługiwania się innym, podobnie niebezpiecznym przedmiotem, posługiwania się środkiem obezwładniającym albo działaniu sprawcy w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu lub działaniu sprawcy wspólnie z inną osobą, która posługuje się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem, środkiem obezwładniającym lub działa w sposób bezpośrednio zagrażający życiu. Przepis art. 280 § 2 kk definiuje kwalifikowaną formę przestępstwa rozboju. Sam rozbój zaś stanowi natomiast kwalifikowaną postać kradzieży ze względu na specyficzny sposób jej popełnienia.

W sprawie ustalono, że A. M. dokonała w dniu 12 lipca 2015 roku wspólnie i w porozumieniu z G. P. (1) (prawomocnie skazanym już za to przestępstwo) rozboju na osobie D. M. (1), przy użyciu innego podobnie niebezpiecznego jak nóż przedmiotu. Dokonując tego czynu oskarżona obejmowała swoją świadomością i zamiarem fakt posługiwania się przez G. P. niebezpiecznym narzędziem w postaci rozbitej butelki z ostrymi krawędziami, w pełni akceptowała taki sposób działania zmierzający do realizacji wspólnie ustalonego celu osiągnięcia korzyści majątkowej tj. uzyskania od pokrzywdzonego pieniędzy i pojazdu. Na podstawie zebranych i omówionych wyżej dowodów ustalono także, że przy użyciu tej rozbitej butelki z ostrymi krawędziami tj. przystawiania jej do szyi oraz nacinania ciała pokrzywdzonego, jak też przez kopanie i uderzanie go po głowie butelką po piwie powodując u D. M. (1) obrażenia ciała tj. rany cięte klatki piersiowej i brzucha, karku, barku i głowy oraz łuku brwiowego, a także stłuczenia głowy i barku A. M. i G. P. żądali wydania pieniędzy oraz samochodu osobowego należącego do pokrzywdzonego. Okoliczność, iż to G. P. faktycznie używał w/w niebezpiecznego przedmiotu nie wyłącza odpowiedzialności A. M. za kwalifikowaną postać rozboju zważywszy na fakt, iż oboje działali wspólnie i w porozumieniu w ramach ustalonego podziału ról. Nie budzi wątpliwości również fakt, iż A. M. (1) nie dokonała przywłaszczenia samochodu pokrzywdzonego z uwagi na brak dostatecznej umiejętności odjechania tym pojazdem z posesji D. W zamian za to wspólnie z G. P. (1) dokonała zaboru w celu przywłaszczenia należących do pokrzywdzonego ubrań oraz srebrnej obrączki. Wynika to jednoznacznie przede wszystkim z zeznań samego pokrzywdzonego, jak i świadków, którym Sąd dał wiarę. Wskazują na powyższe także częściowo wyjaśnienia i zeznania G. P. (1) oraz częściowo wyjaśnienia oskarżonej.

Konstatując A. M. (1) wypełniła swoim zachowaniem dyspozycję art. 280 § 2 k.k.

Na podstawie zebranych dowodów ustalono również, że A. M. (1) dokonała także rozboju na osobie pokrzywdzonego w dniu 11 lipca 2015 roku. Czynu tego dopuściła się także wspólnie i w porozumieniu z G. P. (1). W tym przypadku jednak dokonała zaboru w postaci telefonu komórkowego D. M. (1) marki S. (...), po uprzednim użyciu przemocy przez współoskarżonego polegającej na dwukrotnym uderzeniu pokrzywdzonego w twarz,

Tym samym czynem tym wypełniła dyspozycję art. 280 § 1 k.k.

Opisane w art. 280 § 1 k.k. przestępstwo rozboju polega na kradzieży (czyli zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu jej przywłaszczenia) popełnionej przy użyciu przemocy wobec osoby lub groźby natychmiastowego jej użycia albo przez doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Dla bytu tego przestępstwa niezbędne są dwa elementy pozostające ze sobą w ścisłym związku, a mianowicie po pierwsze: przemoc wobec osoby lub groźba jej natychmiastowego użycia, doprowadzenie do stanu nieprzytomności lub bezbronności, zaś po drugie: zabór rzeczy celem jej przywłaszczenia. Ten ścisły związek między tymi dwoma elementami działania skierowanego przeciwko dwóm różnym dobrom (zamach na osobę, zamach na mienie) polega na tym, że zamach na człowieka jest tu tylko środkiem do realizacji głównego celu, jakim jest zabór mienia. Innymi słowy sprawca stosuje przemoc, groźbę po to, aby przełamać lub uniemożliwić opór posiadacza przedmiotu przestępstwa i dokonać zaboru mienia wbrew jego woli (por. M. Mozgawa [red.], Komentarz do art. 280 Kodeksu karnego, LEX 2013). Przy czym sformułowanie „użycia przemocy” należy interpretować szeroko, w sposób, który pozwala na przejęcie, iż użyciem przemocy jest już naruszenie nietykalności cielesnej, odpowiednio ukierunkowane i stanowiące sposób objęcia władztwa nad rzeczą przez sprawcę. Bez wątplenia uznać należy, iż A. M. (1) dokonała zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego należącego do D. M. (1), po uprzednim użyciu przemocy wobec pokrzywdzonego przez G. P. (1). Jak ustalono oskarżona miała świadomość tego, że G. P. uderzył pokrzywdzonego dwukrotnie w twarz po to, by uzyskać od niego telefon i pieniądze w kwocie 50 zł. O fakcie tym opowiedział jej wprost D. M. (1) wracając do mieszkania oskarżonej bezpośrednio po uderzeniu go przez G. P.. A. M. przyłączyła się wówczas do realizacji znamion czynu zabronionego o którym mowa w art. 280 § 1 k.k. Będąc świadomą użycia przez G. P. przemocy wobec D. M. (1) w celu uzyskania telefonu i pieniędzy, akceptując w pełni tę formę działania zmierzającą do realizacji zamierzonego celu osiągnięcia korzyści majątkowej, oskarżona dokonała zaboru w celu przywłaszczenia telefonu należącego do D. M. wyrywając go z ręki J. Z. (1), następnie telefon ten przekazała G. P., była także w posiadaniu tego telefonu podczas kolejnego zdarzenia dnia tj. 12 lipca 2015 r. Niewątpliwie dokonując czynu z pkt II oskarżona działała w zamiarze bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Nie sposób przy tym przyjąć, iż oskarżona była nieświadomym uczestnikiem obydwu zdarzeń z zarzucanych jej czynów, których wykonawcą był jedynie G. P. (1). Trudno mówić o spontaniczności, czy przypadkowości jej działań w kontekście zebranych dowodów i ustalonych okoliczności. Oskarżona była świadoma stosowania przemocy wobec D. M. (1) przez G. P. (1) i wypowiedzanych przy tym żądań wydania pieniędzy, telefonu, samochodu, czy ostatecznie ubrań i obrączki. Współdziałała przy tym czynnie wraz z G. P. (1) w dokonanych rozbojach a przebieg zdarzeń z obydwu zarzucanych oskarżonej czynów wyraźnie wskazuje na swoisty podział ról pomiędzy współdziałającymi A. M. (1) i G. P. (1).

Stopień winy oskarżonej odnośnie przypisanych jej czynów określić należy jako wysoki albowiem do ich popełnienia nie została ona skłoniona przez żadne okoliczności zewnętrzne. W każdym stadium przypisanych jej czynów mogła odstąpić od ich wykonania. Zwłaszcza w czasie trwania zajścia z pkt I aktu oskarżenia, gdy kilkakrotnie miała możliwość zachowania zgodnego z prawem, poprzez niewykonanie przestępczych działań lub też skuteczne zapobiegnięcie zachowaniom G. P. (1), w tym poprzez zawiadomienie innych osób i Policji. Podobnie należy określić stopień społecznej szkodliwości każdego z tych czynów albowiem niezależnie od wysokości szkody powstałej w mieniu pokrzywdzonego, na skutek ich popełnienia D. M. (1) doznał licznych obrażeń ciała. Ponadto działania oskarżonej miały charakter zaplanowany, a zarzucanych czynów dopuściła się działając wspólnie i w porozumieniu

z G. P. (1), akceptując jego brutalne, agresywne zachowanie, dzięki któremu mogła dokonać przywłaszczenia mienia pokrzywdzonego.

Przy wymiarze kar Sąd kierował się dyrektywami określonymi z art. 53 § 1 i 2 k.k., a w szczególności stopniem winy i społecznej szkodliwości czynów. Zgodnie z art. 115 § 2 k.k. przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postacie zamiaru, motywacje sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Sąd rozważał także charakter sprawcy i jego warunki osobiste, jak również przeanalizował dotychczasowy sposób życia oskarżonej. Pośród okoliczności, które wpłynęły na wymiar kary należy w pierwszym rzędzie wskazać na uprzednią karalność oskarżonej co wskazuje, iż jej zachowanie nie było incydentalnym. Ponowne popełnienie przestępstw bezsprzecznie dowodzi, że oskarżona nie wyciągnęła należytych wniosków z poprzednich wyroków skazujących. Świadczy to z jednej strony o nieskuteczności poprzednio wymierzonych kar, z drugiej o jej zdemoralizowaniu. Nie bez znaczenia jest także fakt, że działała ona w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Karą współmierną i dającą zarazem zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości jest tylko taka kara, która uwzględnia wszystkie dyrektywy jej wymiaru i stanowi dla sprawcy zasłużoną dolegliwość za naruszenie dóbr pozostających pod ochroną prawa.

Orzeczone wobec oskarżonej w pkt I i II wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności są w ocenie Sądu wystarczające dla spełnienia celów prewencyjnych i wychowawczych, skutecznie powstrzymają oskarżoną przed powrotem na drogę przestępstwa w przyszłości, a tym samym spełnią cele zapobiegawcze wobec sprawcy. Uświadomią też oskarżonej konieczność poszanowania prawa. Odniosą także właściwy wydźwięk społeczny, kształtując wyobrażenie społeczeństwa o konieczności przestrzegania norm prawnych i nieuchronności kar oraz wpłyną na postępowanie innych potencjalnych przestępców, odstraszać ich od popełniania takich czynów, dzięki czemu zrealizowane zostaną zadania w zakresie prewencji ogólnej i oddane będzie społeczne poczucie sprawiedliwości.

Zgodnie z treścią art. 85 § 1 k.k., sąd orzeka karę łączną, jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu. Orzekając karę łączną, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Za orzeczeniem kary łącznej na zasadzie absorpcji w granicach określonych art. 86 § 1 k.k. przemawiał zdaniem Sądu bliski związek czasowy wymienionych przestępstw, popełnienie czynów na szkodę tego samego pokrzywdzonego i godzenie w to samo rodzajowo dobro prawne.

Sąd zobligowany treścią art. 63 § 1 i 5 kk na poczet orzeczonej wobec A. M. (1) kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie wskutek zatrzymania w dniach od 13 lipca 2015 roku godz. 10:10 do 15 lipca 2015 roku godz. 10:06.

Ponieważ w niniejszej sprawie zabezpieczono dowód rzeczowy w postaci telefonu komórkowego należącego do A. M. (1), Sąd na podstawie art. 230 § 2 kpk orzekł o zwrocie tego dowodu rzeczowego osobie uprawnionej tj. oskarżonej (pkt V wyroku).

Na mocy art. 618 § 1 pkt. 11 kpk i art. § 2 ust. 1 i 3, § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt. 5 oraz § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015r., poz. 1801) w zw. z § 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016r., poz. 1714) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. P. (3) kwotę 1328,40 zł tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonej świadczoną z urzędu.

Z uwagi na sytuację finansową i rodzinną oskarżonej Sąd uznał, że obciążanie jej kosztami procesu będzie dla niej zbyt uciążliwe, i z tych względów na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił A. M. (1) od zapłaty kosztów sądowych, wydatkami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Mając powyższe na względzie rozstrzygnięto, jak w sentencji.